

# KURJER KRAKOWSKI.

Dnia 9 grudnia 1835

S R O D A.

Zygmunt A. odbiera  
na rynku od pruskich  
ponownie lenności r.  
1550.

Nro 58.

Pismo to kosztuje kwartal-  
nie złp. 6 i wychodzi co-  
dziennie (wyjąwszy niedziele  
i święta uroczyste)  
przed południem

*Nakładem wydawcy Antoniego Tessarczyka.*

## KRAKOW

*Ceny zboża na targowicy w Kle-  
drzu przy Krakowie sprzedawanego.*  
Dnia 30 listopada 1835 r. Pszenicy  
korzec złp. 13 gr. — Zyta 7 —  
Jęczmienia 8 — Owsa 4 — 10 Grochu  
11 — Jagieł 18 — 15 Rzepaku 27 — 15

*Ceny bydła 27 listopada 1835 r.*  
Wół wazący mięsa fustów 450 złp.  
164 f. 400 zł. 147 f. 300 zł. 110  
Krowa tłusta f. 300 zł. 72 chuda  
f. 150 zł. 47. Ciele średnie f. 42  
zł. 13 gr. 18. Węprz tłusty złp.  
71 chudy zł. 45.

*Polska Warszawa 1 grudnia —*  
Pierwszy grudnia dzień smutnego  
zgonu błogosławionej pamięci Ale-  
ksandra Igo Cesarza wszech Rosyi  
króla Polskiego, był uświetniony  
obrzędem w Warszawie, na cześć  
w Bogu spoczywającego monarchy  
który w przeciągu 25 letniego mą-  
drego i szczęśliwego panowania  
stawał się dobroczyńcą nie tylko  
Rosyi, ale i całej Europy. Obzęd  
ten uświetniony został odkryciem  
pomnika wzniesionego z Najwyższej  
woli dla uwiecznienia pamiętki u-  
kończenia cytadeli Alexandrowskiej.  
Wczoraj w 104 rocznicę rozpoczę-  
cia panowaniu N. Cesarza i króla  
Mikołaja Igo odbyło się solenne  
nabożeństwo w Archi katedrze, w  
obec wszelkich władz rządowych,

obywateli i ludu. Wieczorem sto-  
lica była rześisto oświecona a n  
JJOOJMci ks. Warszawskich było  
w zamku świetne zgromadzenie. dp.

*Francya. Paryż 23 listopada.*  
Marszałek Gérard miał wczoraj po-  
słuchanie u króla. Donoszą z *Al-  
gieru* że ks. Orleanu przybywszy  
do 10, oglądał naprzód obóz Mus-  
tasy, a następnie fortyfikacye ma-  
sta. Wieczorem znajdował się na  
balu który dano na jego przyjęcie.  
12 udał się książę z marszał. Clan-  
zel na statku parowym *Castor* do  
Oran. Słychać że pomiędzy Ros-  
syą a Stanami Zjednoczonymi pol-  
nocnej Ameryki zawarty został tra-  
ktat. P. Barante udał się jako po-  
seł do Petersburga, lecz jak sły-  
chać ma się zatrzymać czas naja-  
ki w Berlinie.

GPS

Komitet centralny wsparcia roz-  
budków morskich który nie dawno  
utworzył się pod prezydencją hr.  
Larochefoucault - Liancourt otrzy-  
mał wczoraj posłuchanie u mini-  
stra marynarki. Prezydujący w mo-  
wie swojej rozwinął cele towarzy-  
stwa i rząd wynikające korzyści i  
przełożył ministrowi plan zapewne-  
nia życia dla majtków morskich. —  
Admirał Duperré przyobiecał iż  
lubo nie może zaręczać za przyję-  
cie projektu weźmie go atoli pod  
ścisłą uwagę.

GPS.



Donoszą z *Sen-d'Urgel* że Nawar-  
czycy wypowiedziawszy posłuszeń-  
stwo oficerom w Organia udali się  
napowrót do Nawarry. W okolicy  
*Gerona* pokazali się karoliści. W  
Barcellonie organizują korpus gwar-  
dyi narodowej który ma się skła-  
dać z ochotników. Junta karolisto-  
wska złożona z 5ciu członków, o-  
brała sobie za stolicę San-Lorens.  
Nie dawno zażądała od D. Karlo-  
sa wyboru prezydenta, pieniędzy i  
15,000 sztuk broni. D. Karlos u-  
dał się 17 z Tolozy do Aspietta z ką-  
powróci do Onate. D. 16. 3000 ka-  
styliczyków z dywizyi jen. Gomez z  
trzema 36 funtowemi i dwoma 24  
funtowemi działami i dwoma mo-  
ździerzami udały się z Tolozy do  
Puente de la Reina. Jen. Eguia u-  
dał się do Estelli.— Jen. Ituralde  
powróciwszy z Aragonii udał się tą-  
ż samą drogą. Kordowa znajdując się  
w Los-Arcos. Na giełdzie biegają  
pogłoski nie bardzo korzystne dla  
królowej Krystyny. Według tych-  
że utrzymywało się że P. Mendizabal  
nie wyraził się otwarcie co do sy-  
stematu swojej polityki, że o D. Kar-  
losie ani słowa nie wspominał, z ką-  
wnioskowano iż nie wielkie pokła-  
da zaufanie w polityce swego gabi-  
netu. Z powodu tych pogłosek pa-  
piery hiszpańskie znacznie spadły.

D. 25. Król udał się do Neuil-  
ly. Dowiadujemy się drogą tele-  
graficzną z Tulonu że ks. Orleanu  
w towarzystwie marz. Clauzel przy-  
był z Algieru do Oranu. W sądzie  
parów rozpocznie się 28 list. sąd  
winowajców kwietniowych należą-  
cych do zaburzeń w Luneville P.  
Capefigue wydał tu nowe dzieło:  
„Rząd stronnictwa i ministrowie re-

wolucyi lipcowej.” Zdać się iż ce-  
lem tego pisma jest pojednanie mi-  
nisterium z stronnictwem umiarko-  
wanych legitymistów znanym za  
przeszłego rządu pod nazwiskiem  
*prawego centrum*. Dzienniki oppo-  
zycyjne utrzymują że pismo to jest  
dziełem ministrów. Według wia-  
domości z New-York przyjaciele  
Prezydenta Jackson starają się po-  
budzać go do zerwania stosunków  
z Francją. *Moniteur du Commerce*  
donosi że okręty *Agezylansz*, *Jowisz*  
*Ifigenia* mają być uzbrojone w  
Brest, i że flotta pod dowództwem  
jen. Mackau ma się składać z 3 okr.  
liniowych, 7 fregat pierwszego rzę-  
du i stosownej liczby małych sto-  
ków. W Portugalii zaszła zmiana  
ministerium. Nie wiadomy powód  
tęj zmiany, lecz to zastanawia, że  
w jej skutek, przeznaczony do His-  
zpanii korpus portugalski został  
odwołany.

GPS.

*Journal des Débats* tak się wyraża  
co do mowy królowej Krystyny.  
—, „W każdym innym czasie mowa  
królowej przy zagajeniu Izby Kor-  
tezów zasługiwałaby na największe  
pochwały. Reformy które w niej  
zapowiadał P. Mendizabal, projekta  
do prawa, zarys nowego systematu  
zarządu, są równie mądrze ułożo-  
ne, jako odpowiadające potrzebom  
i życzeniom Hiszpanii. Mowa tego  
ministra co do stosunków Hiszpa-  
nii z obcemi mocarstwami jest przy-  
zwolta i umiarkowana. Lecz zdaje  
się że w owych przyrzeczeniach,  
żądaniach i projektach dajesz do-  
strzedz ton zbytńskiego zaufania wła-  
snym siłom niezgodny z niepewno-  
ścią obecnego położenia kraju.—  
Znamy już system i ogólną dążność



p. Mendizabal, znany i środki jakich chce użyć do ich niszczenia, lecz nie wiemy czyli te środki dadzą się zastosować w obecnym stanie i czyli pomysły je uwieńczy skutek. Główny przedmiot jeszcze zostaje do pokonania, to jest ukończenie opozycji w Izbie Korteżów która mogłaby paralizować dążność rządu — P. Mendizabal świadomy sił jakie posiada Hiszpania, oświadczył w *Gazecie Dworu* pod d. 16 b. m. „iż nie przyjmie interwencji francuskiej. „My z pewnością powiedzieć możemy że Francya nie myśli się narzucać z swoją interwencją. Życzymy przeto ażeby Hiszpania obeszła się bez cudzej pomocy, lecz nie zupełnie temu wierzymy.”

GPS.

*Anglija, Londyn 24 listopada.* — Poseł turecki Reszid Bey przedstawiony był królowi przez l. Palmerston. Donoszą z Lizbony p. d. 8 że wkrótce ma nastąpić zmiana ministerium. Miejsce p. Silva Carvalho ma objąć p. Castro. Na statkach parowych angielskich przewieziono nowo utworzoną legię angielską złożoną z 1400 l. do Barcelony. Według doniesień z Jamajki pod. d. 10 paźdz. wszystkie prawie nowe wybory padły na dawnych członków, co zdaje się zapowiadać na przyszłej sessji mocną opozycję przeciwko rządowi. Według doniesień z New-York pod d. 4 list: nie jeszcze stanowczego nie zaszło co do stosunków między Francją a stanami zjednoczonymi. Zdaje się atoli że prezydent bardziej jest za wojną aniżeli czynieniem jakichkolwiek koncessyi.

*Hiszpania. Madryt 17 listopada.*

Przy otworzeniu Izby Korteżów, królowa w mowie swojej oświadczywszy iż szczęśliwą się znajduje pośród zgromadzonych stanów państwa, a to w chwili pojednania i usiłowań patryotycznych całego narodu, wyraziła nadzieję blizkiego ukończenia wojny domowej bez zaciągnięcia nowej pożyczki ani powiększenia podatków, oraz zaufanie jakie ona łącznie z narodem pokłada w ministrach. Dalej wyraża królowa wdzięczne uczucia monarchom poczwórnego przymierza za doznane wsparcie, a mianowicie królom: W. brytanii i Francji równie jako i Portugalii za przyobiecane 10,000 wojska. Następnie królowa wzywa Kortezy ażeby pod ścisłą rozwałą wzięły stosunki z Ameryką południową. Mówiąc o wojsku namienia królowa i o zmianach jakie mają być zaprowadzone w gwardyi narodowej. Dalej następuje wzmianka o projektach do prawa, mianowicie co do wyborów na których wspiera się system reprezentacyjny, co do wolności druku i co do odpowiedzialności ministrów. Następnie projekt uzupełnionego systemu dyrekcyi dochodów który ma być przedstawiony Korteżom na przyszłym posiedzeniu z dodatkowymi modyfikacyami. Również ma być Korteżom przedstawiony projekt tyczący się rozstrzygnięcia losu zakonników. Namieniając dalej o organizacyi municypalności i deputacyi prowincjonalnych, o regulaminie zarządu cywilnego, o zniesieniu przeszkód handlowych, przechodzi królowa w swej mowie do zmian i ulepszeń w wydziale prawa, nauk



i umiejętności. Nie uszły uwagi królowej dobra narodowe i instytucja bankowe które mają być przedmiotem narad następnego posiedzenia. Co się tycze dóbr narodowych, tych sprzedaż ma być przedstawiona Korteżom do potwierdzenia. Namieniwszy z resztą o komunikacyi dróg i mostów, również jako i o zawartym traktacie dotyczącem się spławu handlowego na rzece *Duero, Tajo, Minho, Guadiana*, kończąc królowa na wyrażeniu swego zaufania w prawości, patriotyzmie i mądrości Korteżów, iż ją zechcą wspierać w jej usiłowaniach, te jeszcze wyrzekła słowa: „I reprezentacyjny rząd jest godnym dzisiejszej cywilizacyi. Staraniem mojem będzie ażeby ten naród, który jest tak godny dobrze zrozumianej wolności i szczęścia używał swobód które łącznie z publicznym porządkiem, jako warunkiem każdego towarzystwa ludzkiego wypływają z powyższego kształtu rządu. Wspaniały ten naród poniosł najwyższe ofiary ku utrzymaniu tronu mojej córki, a imię moje, skutkiem woli niebios, połączone jest z temi szlachetnemi usiłowaniami. Ja przeto z mojej strony nie będę szczędzić ani ofiar, ani trudów, dla ustalenia ich dobrze zrozumianej wolności i szczęścia. Po skończeniu tej mowy powstał p. Mendizabal i ogłosił Izby państwa jako utworzone według ustaw. Gdy królowa wychodziła z sali towarzyszyły jej głośnie oznaki radości, a ważny wypadek dnia tego, uczczono rzęsistym oświeceniem stolicy.

Dnia 16 listop. Królowa mianowała vice-prezydentem Izby Proce-rów ks. Gor.

P. Fajardo komissarz legii posiłkowej angielskiej przybył tu z Bilbao. Nie wiadomy jest przedmiot jego podróży, lecz ma krótko zabawić a potem uda się do jenerała Evans na powrót. Królowa na mocy dekretu z dnia 10 b.m. wyznaczyła pensyą dożywotnią rocznie po 180 real. każdemu prostemu żołnierzowi należącemu do pułku „strzelców królowej rejentki, który odniesie ranę w boju, a to oprócz zwyczajnego żołdu. Pensya powyższa również przekazana jest rodzinie tych którzy polegli w boju za sprawę królowej GPS

*Z Natchitoches. w Texas.* Donoszą pod d. 7. paźdz. że jen meykański. Koo na czele 400 l. połączył się z oddziałem złożonym z 700 l. w celu przytłumienia powstania w tejże prowincyi. Proklamacya którą wydał jest tej treści że ustanowi tymczasowy rząd wojenny, mieszkańców rozbroi a majątki powstańców skonfiskuje. W Kolumbii również jak i w Lagnaira ciągłe panują zaburzenia, tak iż trudno przewidzieć kiedy będzie położony koniec wojnie domowej w tych nie-szczęśliwych prowincyach.

*Przybyli do Krakowa* od 6 do 7 grudnia 1835 r: Zakrzeński Felix, Frycz Karol. Chronowski Kanty. Gótkowski Romuald. Sporczyński Stanisław z Pols. Sawicka z Galicyi. Metz Walenty z Pr.

*Wyjechali z Krakowa.*

Potocki Adam Hr. do Galicyi, Dydyński Piotr, Zubrzycki J. do Polski, Kubi-czek Jak. Hube Karol do Galicyi.

Główny kantor redakcyi Kurjera w księgi: p. Kocha obok kość. P. Maryi w rynku